

Madrycki dziennik donosi, że wczoraj doszło do spotkania przedstawicieli "Giallorossich" i "Królewskich" dotyczących możliwości wymiany Mayorala na lewego obrońcę reprezentacji Włoch.

Czwartek upłynął pod znakiem pożegnania przez madrycki klub kapitana Sergio Ramosa, który opuścił Santiago Bernabeu po 16 latach, ale działacze "Blancos" nie próżną i szukają wzmocnień na rynku transferowym dla Carlo Ancelottiego, który 5 lipca powróci do stolicy Hiszpanii w roli trenera.

"AS" sugeruje, że wczoraj na południu Francji doszło do spotkania przedstawicieli obu klubów. Romę reprezentował Davide Lippi, a stronę hiszpańską Luis Campos (były DS Lille) i jego prawa ręka, Ludovic Fattizzo.

Dyskutowano o przyszłości Leonardo Spinazzoli i Borji Mayorala. 28-letni Włoch rozegrał świetny sezon w barwach Romy, dzięki czemu wypracował sobie pozycję podstawowego zawodnika drużyny narodowej prowadzonej przez Roberto Manciniego i teraz zachwyca swoją grą podczas EURO. Z kolei 24-letni wychowanek "Merengues" niebawem rozpocznie drugi rok swojej włoskiej przygody na wypożyczeniu w Romie. "Giallorossi" na koniec kolejnej kampanii będą mieli możliwość wykupienia go za 20 mln euro.

Finanse obu klubów ucierpiały z powodu pandemii i podczas wczorajszego spotkania rozmawiano na temat możliwości wymiany wspomnianych wyżej zawodników. Roma mogłaby zatrzymać madryckiego snajpera, który miniony sezon zakończył w przyzwoitym stylu (17 goli i 4 asysty). Natomiast Real Madryt uzyskałby Spinazzolę, lewego obrońcę wysoko cenionego przez Carlo Ancelottiego, który jest wyceniany na ok. 26 mln euro.

Teoretycznie Włoch mógłby zająć miejsce Marcelo, który mimo tego, że odziedziczył opaskę kapitańską po Ramosie, również niebawem może opuścić stolicę Hiszpanii (Brazylijczyk obecnie inkasuje 8 mln euro netto za sezon) i o pierwszy skład walczyłby z Mendym.

aktualizacja:

Nicolò Schira z *La Gazzetta dello Sport* podaje nieco inną wersję wydarzeń: sugeruje, że do spotkania miało dojść w Rzymie pomiędzy przedstawicielami "Blancos" i agentem zawodnika. Roma nie byłaby skłonna zaakceptować oferty niższej niż 30 mln euro. Póki co nie pojawiła się oficjalna oferta.

Autor: aniolbezserca